

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 lipca 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w sprawie z powództwa K. W. (1) przeciwko Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę:

1. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 5.992,28 zł;
2. zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 4.407,72 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od:
 - a) kwoty 4.007,72 zł od dnia 23 listopada 2019 roku do dnia zapłaty,
 - b) kwoty 400 zł od dnia 19 maja 2020 roku do dnia zapłaty;
3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
4. zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. W. (1) kwotę 5.267 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazał pobrać od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi – W. w L. kwotę 149,02 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części, tj.

1. w zakresie pkt 2. wyroku w całości;
2. w zakresie pkt 4. wyroku w całości;
3. w zakresie pkt 5. wyroku w całości.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, skutkujące nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w części, tj. nieodniesieniem się przez Sąd I instancji w żaden sposób do wniosku dowodowego z pkt 4 petitum odpowiedzi na pozew o przesłuchanie w charakterze świadka poszkodowanej K. W. (2), w sytuacji gdy dowód ten został zgłoszony w celu wykazania istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności;
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w z w. z art. 232 k.p.c. w z w. z art. 266 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, skutkujące nieodniesieniem się przez Sąd I instancji do wniosku dowodowego pozwanego o przesłuchanie świadka, co następnie skutkowało niedopuszczeniem i nieprzeprowadzeniem dowodu z zeznań świadka K. W. (2), zgłoszonego w pkt 4 petitum odpowiedzi na pozew, który to dowód miał być przeprowadzony w celu wykazania faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy;
3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 235² § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie skutkujące niewydaniem przez Sąd I instancji postanowienia o pominięciu wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka K. W. (2), a co za tym idzie – niewskazaniem podstawy prawnej pominięcia tego wniosku dowodowego, w sytuacji gdy wniosek ten został zgłoszony w odpowiedzi na pozew, a Sąd I instancji w żaden sposób się do niego nie odniósł;
4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku dokonania niewszechstronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego w sprawie, w szczególności decyzji płatniczej z dnia 28.11.2019 r., kalkulacji naprawy pozwanego nr (...) -02 oraz porozumień rabatowych poprzez:

a. nienadanie odpowiedniego znaczenia dowodowego ww. dokumentów, co prowadziło do pominięcia przez Sąd I instancji okoliczności, iż poszkodowany nie korzystając z ofert rabatowych przyczynił się do maksymalizacji rozmiarów szkody i naruszył obowiązek współdziałania z wierzycielem przy naprawieniu szkody oraz poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że kwestia ewentualnego dysponowania przez ubezpieczyciela rabatami na części zamienne i materiały lakiernicze pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w sytuacji gdy powód dochodził hipotetycznych kosztów naprawy, a zastosowanie rabatów oferowanych przez pozwanego było również hipotetycznie możliwe,

b. poprzez błędne przyjęcie, że rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze oferowane przez pozwaną nie mogą być uwzględnione albowiem narzucają poszkodowanemu przeprowadzenie naprawy pojazdu we wskazanym warsztacie naprawczym, sposób naprawy pojazdu i upust cenowy, podczas gdy porozumienia rabatowe pozwanej oferują możliwość nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych w obniżonych cenach z dostawą do dowolnie wybranego przez poszkodowanego zakładu naprawczego,

5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku dokonania newszechstronnej i dowolnej oceny materiału dowodowego w sprawie, w szczególności umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 17.12.2019r.. skutkująca błędnym przyjęciem, że powód miał legitymację do dochodzenia zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy oraz że był to uzasadniony koszt, podczas gdy z umowy cesji nie wynika, aby powód był uprawniony do dochodzenia wierzytelności przyszłych, a koszt prywatnej ekspertyzy został poniesiony przez powoda już po zawarciu umowy cesji, a więc nie wchodził on w zakres rzeczywiście doznanej szkody przez poszkodowanego;

6. naruszenie art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 510 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powód ma legitymację procesową w dochodzeniu kosztów prywatnej ekspertyzy, podczas gdy umową przelewu wierzytelności objęto odszkodowanie z tytułu istniejącego w majątku poszkodowanego uszczerbku poniesionego na skutek kolizji, natomiast przelewem nie objęto wierzytelności przyszłych w postaci kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy, a koszt prywatnej kalkulacji został poniesiony przez powoda po zawarciu umowy cesji z poszkodowanym, w związku z czym nie wchodził w zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego,

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 k.c. i art. 363 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność gwarancyjną z tytułu kosztów naprawy pojazdu, liczonych w oparciu o hipotetyczne, maksymalne na rynku koszty naprawy, które nie pozostają w adekwatnym związku przyczynowym w związku z powstałą szkodą z tego względu, iż powód nie wykazał, aby poniósł takie koszty i dochodzi odszkodowania „kosztorysowo”, zaś celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy, pozwalający na przywrócenie stanu poprzedniego pojazdu, uwzględniać winien możliwe do uzyskania za pośrednictwem pozwanej rabaty na części zamienne i materiały lakiernicze, które były gwarantowane przez pozwaną,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie skutkujące uznaniem, że koszt prywatnej ekspertyzy pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i wchodzi w zakres szkody, w sytuacji gdy powód nie miał legitymacji czynnej do wystąpienia z tym roszczeniem, ponieważ stanowiło to przygotowanie do procesu i koszt ten został poniesiony po podpisaniu umowy przelewu wierzytelności z poszkodowanym, a więc koszt ten nie wchodził w zakres szkody rzeczywiście poniesionej przez poszkodowanego,

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności art. 354 § 2 k.c. oraz w zw. z art. 826 § 1 k.c. oraz w zw. art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przez jego niezastosowanie i pominięcie przy określaniu uzasadnionych kosztów naprawy, że poszkodowany ma obowiązek współdziałać z ubezpieczycielem w wykonaniu zobowiązania i dążyć do minimalizacji szkody, a zatem skoro został poinformowany o możliwości nabycia części zamiennych i materiałów lakierniczych z uwzględnieniem rabatów to powinien z takiej możliwości skorzystać, tym bardziej, że powód dochodził hipotetycznych, a nie rzeczywistych kosztów naprawy. Skutkowało to błędnym przyjęciem, że uzasadnione koszty

naprawy winny uwzględniać jedynie części jakości O, z pominięciem gwarantowanych rabatów na części jakości O oraz materiały lakiernicze,

10. naruszenie przepisów prawa materialnego- art. 481 k.c. w zw. z 817 § 1 k.c. poprzez niezastosowanie skutkujące błędnym uznaniem że pozwany pozostawał w opóźnieniu już 23.11.2019 r. w zakresie kwoty 4007,72 zł oraz 19.05.2020 r. w zakresie kwoty 400,00 zł, podczas gdy dochodzone kwoty miały charakter sporny do chwili wyrokowania.

Wobec powyższego, pozwany wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

2. ewentualnie wnoszę o: zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji oraz o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania przed sądem I oraz II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy,

3. na podstawie art. 380 k.p.c. wnoszę o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. W. (2) zgodnie z pkt 4 petitum odpowiedzi na pozew.

Strona powodowa ustosunkowała się do wywiedzionej apelacji, wnosząc o:

1. jej oddalenie w całości jako oczywiście bezzasadnej;

2. oddalenie wniosku pozwanej o przesłuchanie K. W. (2) jako bezprzedmiotowego dla sprawy;

3. przeprowadzenie dowodu z:

a. fragmentu opinii biegłego do sprawy przed SR dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, sygn. akt I C 789/17 wraz z pismem (...) (sprawa przeciwko (...) S.A.), który nie mógł być wcześniej przedstawiony na okoliczność ustalenia przez biegłego, iż sposób likwidacji szkody organizowany przez pozwaną u partnerów, nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody, a także ocenę przez (...), iż części stosowane przez zakłady stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa;

4. zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy w całości podziela i przyjmuje za własne. W konsekwencji mając na uwadze treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw ku ich przytoczeniu w treści sporządzonego uzasadnienia.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. oddalił wniosek dowody zgłoszony przez pozwanego w apelacji i wniosek dowodowy zgłoszony stroną powodową w treści odpowiedzi na apelację. W ocenie Sądu drugiej instancji przeprowadzenie zgłoszonych dowodów pozostaje nieistotne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i w gruncie rzeczy, prowadziłyby jedynie do przewlekłości postępowania apelacyjnego.

Przechodząc do zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów opartych na przepisach prawa procesowego, jako determinujących prawidłowość postępowania.

Bezzasadnym jest zarzut strony apelującej, jakoby w rozpoznawanej sprawie doszło do nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy. Apelujący dopatrywał się tej wadliwości w fakcie, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził, a następnie nie odniósł się do wniosku dowodowego w zakresie zeznań poszkodowanej. Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia takiego stanowiska. Jak słusznie zauważyła strona powodowa w odpowiedzi na apelację, o nierozpoznaniu istoty sprawy mówić można dopiero wówczas, gdy sąd orzekający całkowicie zaniecha przeprowadzenia postępowania dowodowego w sprawie bądź, gdy przeprowadzone przez niego postępowanie dowodowe zmierza do ustalenia okoliczności całkowicie pozbawionych znaczenia dla danego kazusu.

Odwołując się do orzecznictwa, wskazać należy, że pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się po przeanalizowaniu żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś ewentualnych uchybień w postępowaniu, w szczególności wad polegających na poczynieniu wadliwych lub niekompletnych ustaleń faktycznych. Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do zasadności rozpoznawanego żądania także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, Nr 12, poz. 483). Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych nie może być utożsamiane z nierozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2017 r., II CZ 148/16, nie publ.).

W świetle przywołanych fragmentów orzeczeń Sądu Najwyższego nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że fakt nieprzeprowadzenia dowodu z zeznań bezpośrednio poszkodowanej w zdarzeniu drogowym K. W. (2) uznać należy za stanowiący nierozpoznanie istoty sprawy. Zdaniem Sądu Okręgowego okoliczności, na które powoływał się pozwany w zakresie zgłoszonego wniosku dowodowego, w istocie nie były dla sprawy kluczowymi. Natomiast brak postanowienia w przedmiocie zgłoszonego wniosku dowodowego nie stanowi rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść zaskarżonego wyroku, o czym jeszcze w dalszej części uzasadnienia.

Kolejno odniesienia się wymaga zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 266 k.p.c. Jak słusznie zauważyła strona skarżąca, przedmiotem dowodu są okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Artykuł 227 k.p.c. określa jedynie, jakie fakty są przedmiotem dowodu, stanowiąc, iż są to fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Twierdzenie, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę, ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, iż sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, że nie mają one takiego charakteru. Natomiast o tym, jakie fakty są istotne, decyduje przytoczona w pozwie podstawa faktyczna zgłoszonego przez powoda żądania w powiązaniu z normą prawa materialnego stanowiącą podstawę prawną orzekania o tym żądaniu. Nie tak uzasadniają skarżący zarzut naruszenia art. 227 k.p.c., wywodzą bowiem, że nastąpiło pominięcie faktów istotnych dla sprawy (Wyrok SN z 24.02.2021 r., (...) 33/21, LEX nr 3123205).

W tym miejscu wskazać należy, że z punktu widzenia problematyki stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy, nie jest kluczowym to, czy poszkodowana K. W. (2) dokonała naprawy pojazdu, czy kwota wypłacona przez ubezpieczyciela pozwoliła jej na dokonanie tej naprawy, albo też za jaką kwotę poszkodowana zdecydowała się sprzedać swoją wierzytelność powodowi. Jak wskazał Sąd Najwyższy: „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego nie ogranicza się do równowartości wydatków poniesionych na naprawę pojazdu, lecz także jako równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, każdorazowo obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy.

W sytuacji, gdy przed ustaleniem wysokości odszkodowania dojdzie do naprawy pojazdu odszkodowanie należne poszkodowanemu może być ustalone” (Wyrok SN z 30.03.2022 r., I NSNc 184/21, LEX nr 3399787). Trzeba mieć na uwadze bowiem to, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. W tej sytuacji nie sposób było zaaprobować stanowisko pozwanego. Dlatego Sąd drugiej instancji jako chybiony uznał zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 363 § 1 k.c. W tym kontekście nadmienić również trzeba, że powód nie był jakkolwiek zobligowany do skorzystania z ofert proponowanych przez pozwany zakład ubezpieczeń.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zaaprobowania zarzutu naruszenia art. 235² § 2 k.p.c. Apelujący dopatrywał się owego naruszenia w fakcie, że Sąd Rejonowy zaniechał wydania postanowienia w przedmiocie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z zeznań K. W. (2). Zgodnie z przywołanym przepisem, pomijając dowód, sąd wydaje postanowienie, w którym wskazuje podstawę prawną tego rozstrzygnięcia. Trzeba jednak w tym miejscu wskazać, że mimo obowiązywania przytoczonej regulacji, owo naruszenie nie ma charakteru istotnego, gdyż Sąd Rejonowy poczynił pełne i całkowicie prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie. Jak wskazał w jednym ze swych orzeczeń Sąd Najwyższy „Niewydanie formalnych postanowień w tym zakresie można by uznać za uchybienie niemające istotnego wpływu na rozstrzygnięcie sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), ale jedynie w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny w sposób dostatecznie pewny określił materiał dowodowy mogący stanowić podstawę merytorycznego orzekania” (Wyrok SN z 19.01.2007 r., III CSK 368/06, LEX nr 277293). Analizując przedmiotową sprawę uznać należało, że choć faktycznie Sąd Rejonowy zaniechał wydania odpowiedniego postanowienia, to niezależnie od tego fakt ten, nie wpłynął na zaskarżone rozstrzygnięcie, które pozostaje w zgodzie z obowiązującymi normami prawa. Jednocześnie wskazać należy, że Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia odniósł się do pozostałych dowodów, na których opierał się przy orzekaniu.

Ocenę zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. rozpocząć należy od przybliżenia poglądu aprobowanego przez Sąd drugiej instancji, wedle którego naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna. Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykażą przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie któregoś z powyżej wymienionych kryteriów (por. M. Sieńko (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Art. 1-477 (16), pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2021, art. 233, uw. 4). Stanowisko to jest powszechnie akceptowane także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w jednym z orzeczeń stwierdził, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebrany materiał dowodowy, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., II PK 34/05).

Mając na uwadze powyższe, nie jest możliwym uznanie, że Sąd pierwszej instancji uchybił jakkolwiek zasadom logiki, czy doświadczenia życiowego. W istocie podniesione zarzuty prowadzą jedynie do polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy. Pochylając się nad całokształtem zgromadzonego materiału dowodowego uznać należało, że nie jest możliwym zakwestionowanie poczynionych ocen i wniosków, a to z uwagi na prawidłowość i spójność tych rozważań. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł przychylić się do podniesionego zarzutu.

Według Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 65 § 1 k.c. w zw. z art. 509 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 510 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c.. Apelujący podnosząc powyższy zarzut wskazał, że w jego ocenie

doszło do błędnej wykładni tych przepisów i przyjęcie, że powód ma legitymację procesową w dochodzeniu kosztów prywatnej ekspertyzy, podczas gdy umową przelewu wierzytelności objęto odszkodowanie z tytułu istniejącego w majątku poszkodowanego uszczerbku poniesionego na skutek kolizji, natomiast przelewem nie objęto wierzytelności przyszłych w postaci kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy, a koszt prywatnej kalkulacji został poniesiony przez powoda po zawarciu umowy cesji z poszkodowanym, w związku z czym nie wchodził w zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego. Sąd Okręgowy podziela prezentowany w orzecznictwie pogląd, że nabywcy - w drodze przelewu - wierzytelności o odszkodowanie za szkodę komunikacyjną przysługuje od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej zwrot uzasadnionych kosztów ekspertyzy zleconej osobie trzeciej tylko wtedy, gdy jej sporządzenie było w okolicznościach sprawy niezbędne do efektywnego dochodzenia odszkodowania (...) Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, stanowi, że odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Punkt wyjścia rozstrzygnięcia zawartego w tej uchwale stanowi odwołanie się do charakteru prawnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i do założeń leżących u podstaw odpowiedzialności z tytułu tego ubezpieczenia. Roszczenie pieniężne przysługujące poszkodowanemu względem ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej substytuuje roszczenie poszkodowanego wobec osoby odpowiedzialnej za wyrządzoną szkodę, tj. niejako zastępuje je; przysługuje poszkodowanemu, jeżeli spełnione są przesłanki odpowiedzialności deliktowej osoby ubezpieczonej od odpowiedzialności cywilnej za tę szkodę, w rozmiarze w zasadzie pokrywającym się z zakresem odszkodowania należnego od tej osoby. Do odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone osobom trzecim mają zatem niewątpliwie w pełnym zakresie zastosowanie - inaczej niż w przypadkach ubezpieczenia mienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 2004 r., II CK 341/03, nie publ., i z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 16/09, „Izba Cywilne” 2010, nr 4, s. 40) - ogólne zasady odpowiedzialności odszkodowawczej wyrażone w art. 361 i 362 k.c. W rezultacie zgodnie z art. 361 § 2 k.c. ubezpieczyciel odpowiada z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jak ubezpieczony, w zasadzie za całą szkodę w granicach związku przyczynowego w ujęciu art. 361 § 1 k.c. Pełne odszkodowanie, które przewiduje art. 361 § 2 k.c., obejmuje wszystkie szkodliwe skutki zdarzenia stanowiącego czyn niedozwolony, z którym ustawa łączy odpowiedzialność odszkodowawczą - zarówno powstałe wraz z tym zdarzeniem, jak i powstałe później - jeżeli tylko pozostają z tym zdarzeniem w adekwatnym związku przyczynowym, tj. stanowią jego normalne następstwo w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Dominuje pogląd, że o tym, czy określone zdarzenia pozostają w normalnym związku przyczynowym decyduje wiedza dostępna o tych zdarzeniach w chwili orzekania i zobjektywizowane kryteria wynikające m.in. z doświadczenia życiowego. Za normalne następstwo zdarzenia uważa się taki skutek, który zazwyczaj, w zwykłym porządku rzeczy jest konsekwencją tego zdarzenia. W sytuacjach granicznych rozstrzygające znaczenie przypada - ze względu na niedookreśloność zwrotu „normalne następstwa” - poczuciu prawnemu sędziego. Podkreśla się, że celem przedstawionego ujęcia przyczynowości adekwatnej jest wyznaczenie odpowiadającej słuszności granicy między tymi skutkami, które można przypisać pozwanemu o naprawienie szkody, a tymi, których przypisać mu nie można (zob. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1964 r., II PR 507/64, OSNCP 1965, nr 7-8, poz. 125, z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 4, z dnia 6 listopada 2008 r., III CSK 130/08, nie publ.) Pełna wysokość szkody majątkowej, obliczona według stosowanej na gruncie prawa polskiego metody różnicy, stanowi wynik porównania rzeczywistego stanu majątku poszkodowanego po zdarzeniu szkodzącym ze stanem, w jakim majątek poszkodowanego znajdowałby się, gdyby zdarzenie szkodzące nie nastąpiło (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CSK 857/16 i powołane w nim orzecznictwo).

Zlecenie przez poszkodowanego osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela pozostaje w normalnym związku przyczynowym w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. z wypadkiem komunikacyjnym, a koszt tej ekspertyzy wchodzi w określony w art. 361 § 2 k.c. zakres szkody objętej należnym odszkodowaniem od ubezpieczonego i tym samym od ubezpieczyciela, jeżeli w stanie faktycznym sprawy, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, zlecenie ekspertyzy, jak i jej koszt, były celowe, niezbędne, konieczne, racjonalne, wystarczająco uzasadnione z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Wymagania te może spełniać w szczególności ekspertyza dotycząca okoliczności wypadku lub rozmiaru szkody powypadkowej, której koszt jest ekonomicznie uzasadniony. W takich przypadkach wydatek na ekspertyzę jest

poniesiony wbrew woli poszkodowanego, choć bowiem wynika z decyzji poszkodowanego, to jednak będącej następstwem przyczyny niezależnej od poszkodowanego, gdyż do podjęcia tej decyzji poszkodowany był zmuszony. Wydatek, o którym mowa, stanowi stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., wchodzącą w zakres szkody, za którą odpowiada ubezpieczony, a w konsekwencji i ubezpieczyciel, dlatego że ze względu na subsydiarny charakter ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej koszty dochodzenia likwidacji szkody od ubezpieczyciela należy traktować na równi z kosztami dochodzenia likwidacji szkody od ubezpieczonego; innymi słowy koszty dochodzenia likwidacji szkody od ubezpieczyciela zastępują koszty dochodzenia likwidacji szkody od ubezpieczonego. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, nie publ.) (...) O przysługiwaniu nabywcy wierzytelności odszkodowawczej zwrotu równowartości kosztów zleconej osobie trzeciej ekspertyzy na potrzeby dochodzenia od ubezpieczyciela nabytej wierzytelności także zatem rozstrzyga pozostawanie wydatków poniesionych na tę ekspertyzę w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Jako kryterium oceny istnienia tego związku również tu należy mieć na względzie zasadność w okolicznościach sprawy zlecenia ekspertyzy osobie trzeciej, tj. celowość, niezbędność, konieczność, racjonalność, ekonomiczne uzasadnienie z punktu widzenia efektywnej realizacji roszczenia odszkodowawczego. Okoliczności miarodajne w tym względzie odnoszące się do osoby wierzyciela powinny być jednak przy ocenie w tym przypadku uwzględniane - inaczej niż w przypadku zlecenia ekspertyzy przez poszkodowanego – już w stosunku do nabywcy wierzytelności, dlatego że jeżeli zgodnie z treścią stosunku, z którego wynika przelana wierzytelność, doniosłe dla uprawnień wierzyciela w zakresie dochodzenia świadczenia są okoliczności dotyczące wierzyciela, to od chwili dojścia przelewu do skutku miarodajne są w tym zakresie co do zasady już okoliczności dotyczące osoby cesjonariusza jako aktualnego wierzyciela. To że cesjonariusz prowadzi działalność gospodarczą obejmującą nabywanie i dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, choć - jak wynika z wcześniejszych wyjaśnień - nie wyklucza a limine możliwości dochodzenia przez niego od ubezpieczyciela równowartości kosztów zleconej ekspertyzy, to jednak w sposób istotny wpływa na ocenę przysługiwania mu takiej możliwości w poszczególnych przypadkach dochodzenia odszkodowania od ubezpieczyciela na podstawie nabytego od poszkodowanego roszczenia. Niewątpliwie nie mogą być uznane za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym i wejść w zakres odszkodowania ubezpieczeniowego wydatki na ekspertyzy zlecone przez cesjonariusza osobie trzeciej, które służą ocenie opłacalności cesji, nawet gdyby były poniesione już po nabyciu wierzytelności od poszkodowanego. W zakres odszkodowania może wejść tylko wydatek na ekspertyzę bezpośrednio służącą dochodzeniu roszczenia o odszkodowanie. Sama wyгода przedsiębiorcy-cesjonariusza występującego z roszczeniem nie wystarcza do uznania zlecenia za celowe w znaczeniu pozwalającym objąć koszt ekspertyzy odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela (tak: uchwała SN z dnia 29 maja 2019 roku, III CZP 68/18).

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania natury ogólnej stwierdzić należy, że nabywca wierzytelności poszkodowanego względem ubezpieczyciela wstępuje w pozycję prawną poszkodowanego, wydatki na poczet zleconej ekspertyzy mogą wejść w skład szkody. Brak jest tu bowiem jakichkolwiek okoliczności, przesądzających o konieczności zróżnicowania sytuacji poszkodowanego i nabywcy wierzytelności. Kluczowym jest jedynie ustalenie, czy koszt ten pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym. Realia przedmiotowej sprawy pozwoliły ustalić, że w rzeczywistości tak było, a skoro tak ostać się musiało rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji również w tym zakresie. W tym miejscu podkreślić trzeba, że nie jest istotne, to czy poszkodowany sam poczynił kroki zmierzające do sporządzenia prywatnej ekspertyzy i czy sam wystąpił o uzupełnienie kwoty odszkodowania, lecz to, czy posiadał w ogóle uprawnienie ku temu. W przypadku udzielenia pozytywnej odpowiedzi na niniejsze pytanie, uznać należy, że nabywca wierzytelności takie uprawnienie również posiada.

Mając na uwadze powyższe rozważania uznać też należało, że nie miał racji pozwany także w zakresie zarzutu naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c..

W kontekście zarzutu naruszenia art. 354 § 2 w zw. z art. 826 § 1 k.c. w zw. z art. 16 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zauważyć trzeba, że choć jak słusznie zauważył apelujący, poszkodowany jest zobligowany do współdziałania z ubezpieczycielem, to przede wszystkim obowiązek ten nie może być postrzegany restrykcyjnie, zatem tak jak postrzega go pozwany. Ubezpieczyciel nie może wymagać od poszkodowanego skorzystania z usług warsztatów

z sieci partnerskiej, czy też samodzielnie ustalać odszkodowania opierając je na stawkach wynikających z umów z tymi warsztatami, bowiem faktem powszechnie znanym jest to, że stawki te bywają zaniżone względem autonomicznych warsztatów oferujących takie usługi. Nie oznacza to również, że poszkodowany ma całkowitą swobodę przy wyborze warsztatu i winien jest kierować się względami ekonomicznymi. To właśnie uznać należy za minimalizację szkody. Reasumując, jako nietrafny należało ocenić pogląd pozwanego.

Sąd Rejonowy słusznie uznał również, że datą początkową, od której naliczane są odsetki jest dzień 23 listopada 2019 roku w zakresie kwoty z tytułu dochodzonego odszkodowania z tytułu naprawy pojazdu. Trzeba bowiem zauważyć za Sądem Rejonowym, że pozwany ustawowo zobligowany jest do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody. Termin ten upłynął zatem w dniu 23 listopada 2019 roku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265 z późn. zm.).